

POSTANOWIENIE

Dnia 22 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk (przewodniczący)
SSN Waldemar Płóciennik
SSN Eugeniusz Wildowicz (sprawozdawca)

w sprawie **P.R.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 22 października 2024 r.

zażalenia skazanego

na postanowienie Sądu Najwyższego

z dnia 29 sierpnia 2024 r., sygn. akt III KO 103/24,

o odmowie przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania wobec jego oczywistej bezzasadności,

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

utrzymuje w mocy zaskarżone postanowienie.

Waldemar Płóciennik

Andrzej Tomczyk

Eugeniusz Wildowicz

P.R. został skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 28 grudnia 2017 r., sygn. akt II K 54/17, utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 18 października 2018 r., sygn. akt II AKa 33/18, za przestępstwo z art. 148 § 1 k.k. i in.

W dniu 10 czerwca 2024 r. skazany skierował do Sądu Najwyższego sporządzony osobiście wniosek „o wznowienie postępowania i rozpoznanie sprawy zakończonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Koszalinie sygn. akt II K 54/17”, objętym wydanymi następnie wyrokami łącznymi.

Następnie, osobnymi pismami zwrócił się o wyznaczenie mu adwokata z urzędu celem wystąpienia z wnioskiem o wznowienie postępowania oraz przesłał oświadczenie o stanie rodzinnym i majątkowym.

Sąd Najwyższy, po zapoznaniu się z treścią przedmiotowego wniosku, postanowieniem z dnia 29 sierpnia 2024 r., sygn. akt III KO 103/24, na podstawie art. 545 § 3 k.p.k., odmówił przyjęcia go do rozpoznania ze względu na jego oczywistą bezzasadność.

P.R. złożył zażalenie na powyższe postanowienie, podnosząc, że narusza ono reguły praworządności i normy konstytucyjne, gdyż Sąd Najwyższy rozpoznawał jego kolejny wniosek o wznowienie postępowania orzekając w tym samym składzie jednoosobowym, zaś sam wniosek o wznowienie postępowania powinien zostać rozpoznany, skoro skazany jednocześnie wniósł o wyznaczenie mu obrońcy z urzędu. Wskazał ponadto na wystąpienie szeregu okoliczności, które w jego przekonaniu świadczą o wadliwości postępowania karnego przed Sądem Okręgowym w Koszalinie, w tym na branie udziału w wydaniu wyroku Sądu I instancji przez sędziego powołanego na urząd w procedurze z udziałem Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w myśl ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Na obecnym etapie postępowania, już po zapadnięciu prawomocnego orzeczenia w sprawie, istnieją limitowane możliwości wzruszenia wyroku skazującego, chronionego domniemaniem prawidłowości. Ustawodawca przewiduje wprowadzić instytucję wznowienia postępowania, lecz tylko w sytuacji spełnienia przesłanek, precyzyjnie określonych w art. 540, art. 540a i art. 540b k.p.k, a więc w wyjątkowych wypadkach.

Skazany, aby otrzymać pomoc obrońcy z urzędu w postępowaniu wznowieniowym, musi nie tylko wystąpić ze stosownym wnioskiem, ale również wykazać, że w jego sprawie zachodzi przynajmniej jedna z wyżej wymienionych przesłanek wznowieniowych. Dopiero wówczas właściwy sąd podejmuje decyzję o przyznaniu stronie obrońcy z urzędu celem wystąpienia z wnioskiem o wznowienie postępowania, ewentualnie sporządzenia opinii o braku podstaw do złożenia takiego wniosku. Jeśli natomiast w osobiście sporządzonym przez skazanego piśmie nie zostało dostatecznie uprawdopodobnione, że wystąpiła którakolwiek z przesłanek wznowienia postępowania, sąd, działając na podstawie art. 545 § 3 k.p.k., ma prawo odmówić przyjęcia takiego wniosku ze względu na jego oczywistą bezzasadność – jak miało to miejsce w niniejsze sprawie.

Sąd Najwyższy, wydając zaskarżone postanowienie, słusznie nie dostrzegł, aby argumentacja podnoszona przez skazanego w piśmie z dnia 10 czerwca 2024 r. mogła doprowadzić do wznowienia postępowania w niniejszej sprawie. Skazany we wniosku kwestionował bowiem prawidłowość ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę wyroku skazującego oraz poprawność przebiegu czynności w postępowaniu przygotowawczym i przed Sądem I instancji, całkowicie abstrahując od wskazanych przepisami podstaw wznowienia. Fakt, że skazany czuje się potraktowany niesprawiedliwie, czy wręcz skrzywdzony przez wymiar sprawiedliwości, nie stanowi przesłanki do wznowienia postępowania i rozpoznania sprawy po raz kolejny. Tylko w wyjątkowych sytuacjach - precyzyjnie wskazanych w wyżej przytoczonych przepisach - możliwe jest podważenie prawomocności ostatecznego orzeczenia wydanego w sprawie. P.R. wystąpienia tych ekstraordynaryjnych okoliczności nie wykazał i to w kolejnym już składanym przez siebie wniosku. Trzeba bowiem zaznaczyć, że Sąd Najwyższy nie po raz pierwszy rozpoznawał osobisty wniosek o wznowienie postępowania złożony przez skazanego.

Jeśli chodzi o wskazany w zażaleniu fakt rozpoznania kolejnego osobistego wniosku skazanego o wznowienie postępowania przez Sąd Najwyższy w tym samym składzie jednoosobowym, to trzeba wskazać, iż przepisy Kodeksu postępowania karnego nie stoją takiej sytuacji na przeszkodzie (por. art. 40 § 1 i 3

k.p.k. *a contrario*). Sąd rozpoznający wniosek o wznowienie postępowania nie orzeka przeciw co do *meritum* – a więc w przedmiocie odpowiedzialności karnej oskarżonego za zarzucony mu czyn, lecz jedynie bada, czy w sprawie wystąpiły wskazane w ustawie przesłanki uzasadniające wznowienie postępowania karnego. Dlatego też nie ma przeszkód, by w tej kwestii wypowiadał się sąd, orzekając w tym samym składzie.

Wskazać ponadto należy, że obowiązkiem sądu odwoławczego rozpoznającego zażalenie na postanowienie o odmowie przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania jest sprawdzenie przez pryzmat podniesionych zarzutów czy ten wniosek został rozpoznany prawidłowo. Oznacza to m.in., że te wszystkie kwestie, o których skarżący po raz pierwszy wspomniana dopiero w zażaleniu, w tym dotyczące nienależytej obsady Sądu I instancji (warto dodać, że bez wskazania, którego konkretnie członka składu dotyczy ten zarzut oraz podania dodatkowych okoliczności świadczących o jego braku niezależności i bezstronności, oprócz samego faktu powołania na urząd w procedurze z udziałem tzw. neo – KRS), nie mogą podlegać rozważeniu w niniejszym postępowaniu zażaleniowym. Skazany może natomiast wszystkie te okoliczności uczynić przedmiotem kolejnego wniosku o wznowienie postępowania.

Podsumowując, stwierdzić trzeba, że Sąd Najwyższy słusznie ocenił osobisty wniosek skazanego o wznowienie jako oczywiście bezzasadny, skoro nie wskazano w nim żadnej z ustawowych przesłanek wznowienia postępowania. Rozpoznając ten wniosek Sąd odniósł się do jego treści, wyjaśniając w uzasadnieniu postanowienia, dlaczego należało odmówić jego przyjęcia bez wzywania wnioskodawcy do usunięcia jego braków formalnych.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

WB.

[ał]

Waldemar Płóciennik

Andrzej Tomczyk

Eugeniusz Wildowicz